Nowi mieszkańcy ogrodu



[1]

Do toruńskiego Ogrodu Zoobotanicznego trafiły właśnie dwa taraje. Tych zagrożonych wyginięciem zwierząt nie zobaczymy w Polsce nigdzie indziej.

Taraje, zwane też kotkami cętkowanymi pochodzą z Azji Południowo-Wschodniej. Ich charakterystyczną cechą jest zamiłowanie do polowania na ryby, które mogą stanowić ponad połowę ich diety. Lubią przebywać w sąsiedztwie zbiorników wodnych i potrafią doskonale nurkować oraz pływać. Niestety, ekspansywna działalność człowieka oraz kłusownictwo powodują, że taraje zagrożone są wyginięciem.

W ogrodach zoologicznych gatunek ten objęty jest programem hodowlanym EEP, co oznacza, że jego hodowla jest ściśle nadzorowana, a każdy transfer wcześniej planowany. Toruński ogród starania o pozyskanie tarajów prowadził od kilku miesięcy. Wreszcie udało się sprowadzić do nas dwóch samców.

- To 10-miesięczni bracia Tim i Tommy. Obawialiśmy się, że będziemy mieli problem z ich odróżnieniem, ale jeden z nich ma nieco krótszy ogon i być może z tego powodu jest znacznie bardziej nieśmiały niż jego brat – opowiada dyrektor Ogrodu Zoobotanicznego **Beata Gęsińska**.

Ostatni taraj w Polsce zamieszkiwał poznańskie zoo i odszedł 16 lat temu. Od tego czasu w naszym kraju nie było przedstawicieli tego gatunku. W Toruniu tarajom przygotowano specjalną wolierę wypełnioną różnymi roślinami i elementami do zabawy. Jest i oczko wodne z kaskadą. Wpuszczane są tam drobne rybki, by koty mogły na nie polować i w ten sposób podtrzymywać naturalne instynkty. Oprócz tego taraje żywią się także drobiem, wołowiną i gryzoniami.

Nowi mieszkańcy ogrodu okazali się dość ufni i towarzyscy, zatem odwiedzający mogą liczyć, że zwierzęta nie będą się chować przed ludzkim wzrokiem. Jednak ich pojawienie się w ogrodzie nie ma na celu wyłącznie zapewnienia atrakcji gościom. Najważniejsze jest prowadzenie hodowli zachowawczej, która ma zapobiec wyginięciu gatunku. Dlatego z czasem zostaną podjęte próby

sprowadzenia samicy i doprowadzenia do rozmnożenia zwierząt, co w wypadku tego gatunku nie jest łatwe. Ostatecznym celem hodowli zachowawcze jest przywracanie przedstawicieli zagrożonych gatunków ich naturalnemu środowisku.

Warto przypomnieć, że w toruński ogród jako jedyny w Polsce posiada także tukana tęczodziobego. Prowadzone są tu także hodowle zachowawcze lemura waru biało-czarnego, pandy i pancernika bolita (te ostatnie udało się rozmnożyć).

Fot. Sylwia Szerszeń

Odnośniki:
[1] https://www.torun.pl/sites/default/files/taraj_www.jpg